

PRZEWODNIK GIMNASTYCZNY

„SOKÓŁ”

ORGAN ZWIĄZKU POLSKICH GIMNAST. TOWARZYSTW SOKOLICH.
WYCHODZI PIERWSZEGO KAŻDEGO MIESIĄCA.

Prenumerować można: w Administracji, w kancelaryi Tow. „Sokoł” 1. 8.
ul. Zimorowicza i we wszystkich księgarniach.

Redakcja we Lwowie przy ulicy Klonowicza 1. 3.; Administracja przy ulicy Małeckiego 1. 9.

Cena prenumeracyjna:

Miejscowa rocznie
bez przesyłki . 2 kor. 40 h.
z przesyłką . 2 „ 60 „
Zamiejscowa
z przesyłką . 3 „ — „
Miejscowa półroczn.
bez przesyłki . 1 kor. 30 h.
z przesyłką . 1 „ 40 „
Zamiejscowa
z przesyłką . 1 „ 60 „
Numer pojedynczy bez
przesyłki 30 hal.

Przedpłata roczna z przesyłką pocztową pod opaską:

Do Królestwa polskiego,
Litwy, Rosyi 1 rs. 50 kop.
Do W. Ks. Poznańskiego
Prus i Niemiec 3 marki.
Do krajów związku poczt.
Europy i Stanów Zjed. Ame-
ryki 5 franków.
Do krajów innych podług
taryfy pocztowej z dolicze-
niem opakowania i t. d.

Pilne korespondencje upraszamy nadsełać najpóźniej do 15. w miesiącu.

Ogłoszenie

w sprawie kursu wakacyjnego dla kandydatów na
nauczycieli gimnastyki w Towarz. sokolich,
tudzież kursu gier i zabaw

dla druhów ukwalifikowanych do udzie-
lania nauki gimnastyki.

Staraniem Związku polskich gimnastycznych Towa-
rzystw sokolich odbędzie się:

1. we Lwowie w czasie od 17. lipca do końca sier-
pnia b. r. zwyczajny kurs wakacyjny dla kandyda-
tów na nauczycieli gimnastyki w Towarzystwach sokolich;
2. w Krakowie w czasie bliżej jeszcze oznaczyć się
mającym dwutygodniowy kurs gier i zabaw dla dru-
hów ukwalifikowanych do udzielania nauki gimnastyki.

Warunki przyjęcia na kurs pod 1. i inne dotyczące
go postanowienia określa dokładnie „organizacja związkow-
ych kursów nauczycielskich” umieszczona w „zbiorze
ustaw sokolich”.

Na kurs pod 2. mogą być przyjęci tylko ci człon-
kowie Towarzystw związkowych, którzy są ukwalifiko-
wani do udzielania nauki gimnastyki.

Kandydaci obydwu kursów otrzymają bezpłatną
i wygodną kwaterę, jeżeli zażądata jej w zgłoszeniu
na kurs.

Zgłoszenia na obydwa kursy należy wnieść
najpóźniej do końca czerwca b. r. do Wydziału
Związku za pośrednictwem Wydziału swojego Towarzy-
stwa, który winien stwierdzić, że kandydat jest człon-
kiem tego Towarzystwa, a względnie że jest ukwalifiko-
wanym do udzielania nauki gimnastyki.

We Lwowie, 21. maja 1900.

Wydział Związku.

PROGRAM

Złotu II. i VIII. okręgu sokolego

mającego się odbyć

w Tarnowie, dnia 4. czerwca 1900. r.

W niedzielę d. 3. czerwca wieczorem o godz. 7:40:

Powitanie przybyłych uczestników Złotu II. i VIII.
okręgu na dworcu kolejowym, odprowadzenie do gmachu
„Sokoła” i rozkwaterowanie.

W poniedziałek d. 4. czerwca:

1. O godz. 6. rano pobudka muzyki.
4. „ „ 7. próba ćwiczeń na boisku w parku Przy-
bytkiewicza (obok dworca kolejowego).

2. O godz. 10:15 zbiórowanie na tem samym boisku i pochód
do kościoła OO. Filipinów na mszę św.
3. O godz. 11¹/₂. powitanie reprezentacji miasta.
5. „ „ 1. w południe obiad.
6. „ „ 2¹/₂. po południu zbiórowanie i musztra obu okręgów
na boisku sokolem i pochód na boisko złotowe.
7. O godz. 5. ćwiczenia publiczne:
 - a) wejście i ustawienie do ćwiczeń wolnych;
 - b) ćwiczenia wolne w 5. obrazach;
 - c) „ w zastępach;
 - d) „ „ „ na przyrządach bez
zmiany (drażek, poręcz, koń, kozioł, skok
w wyż i w dal);
 - e) ćwiczenia maczugami;
 - f) budowanie piramid na przyrządach;
 - g) rej kolarzy.
8. O godz. 8. wieczornica wspólna z rodzinami w „So-
kole” (wstęp od osoby 1 kor.).

Uwagi i wskazówki. Przyjęcie na dworcu ze sztandarem
i muzyką. Kwatery będą gromadne. W pochodzie
postępować będzie na czele okręg II., okręg VIII.
zamknie pochód. W gmachu „Sokoła” otrzymają
uczestnicy za złożeniem opłaty marki na obiad,
w restauracjach, które komitet wskaże. Wstęp na
wieczornicę (z rodzinami) po 1 koronie od osoby.

PROGRAM

Złotu III. okręgu w Rzeszowie

w niedzielę dnia 29. czerwca 1900. r.

1. O godz. 6. rano. Próba ćwiczeń.
2. „ „ 8. „ Musztra okręgu.
3. „ „ 9. „ Pochód do kościoła, msza św.,
złożenie hołdu i wieńca przed pomnikami Mickie-
wicza i Kościuszki, powitanie przez reprezentację
miasta.
4. O godz. 11. rano. Poranek w „Sokole”.
5. „ „ 3. po poł. Ćwiczenia młodzieży.
6. „ „ 4. „ „ publiczne członków:
 - a) wejście i ustawienie do ćwiczeń
wolnych;
 - b) ćwiczenia wolne;
 - c) „ w zastępach;
 - d) „ laskami;
 - e) „ na przyrządach;
 - f) budowanie piramid.
7. O godz. 6. Zabawa ogrodowa.
8. „ „ 9. Wspólne zebranie.

PROGRAM ĆWICZEŃ na II. Zlot okręgu lwowskiego (V.) w Żółkwi dnia 17. czerwca 1900 r.

1. Ćwiczenia wolne całego okręgu (w takt marsza ćwiczebnego z roku 1894., Fran. Barańskiego).
2. Ćwiczenia w zastępach bez i na przyrządach ze zmianą.
3. Ćwiczenia „Sokoła” lwowskiego.
4. Reje kolarzy.
5. Ćwiczenia na przyrządach gron nauczycielskich okręgowych.
6. Ćwiczenia maczugami całego okręgu (w takt muzyki na falach Dunaju).

VII. Sprawozdanie

Wydziału Związku polskich gimnastycznych Tow. sokolich przedłożone Zjazdowi delegatów

zwołanemu do Tarnowa na dzień 3. czerwca 1900 r.*).

W roku obejmującym niniejsze sprawozdanie (za r. 1899/900) należeli do Wydziału Związku, wybrani po koniec r. 1899 prezes Dr. Xawery Fiszer i pierwszy zastępca prezesa Władysław Turski, i wydziałowi: Łucyan Lipiński, Ignacy Romanowski, Michał Ślosarski, Józef Wierzejski, Narcyz Ulmer i Wiktor Legieżyński; dalej wydziałowi wybrani po koniec r. 1900: Edmund Hauswald, Józef Padewski, Dr. Leonard Tarnawski, Alojzy Wallek, Dr. Andrzej Weisło i Dr. Stanisław Obmiński, a wreszcie wydziałowi wybrani po koniec r. 1901: Walenty Adamski, Dr. Rudolf Als, Edmund Cenar, Antoni Durski, Dr. Antoni Dziędzielewicz, Leon Krobicki.

Podział czynności dokonany w drodze wyboru, względnie mianowania na pierwszym posiedzeniu Wydziału, w Tarnopolu d. 4. czerwca 1899, był następujący:

Wybrani: drugim zastępcą prezesa d. Romanowski, sekretarzem d. Dr. Obmiński, skarbnikiem d. Padewski, zast. sekretarza i skarbnika d. Ulmer, gospodarzem i administratorem organu Związku d. Wallek, zastępcą d. Cenar;

Mianowani: Naczelnikiem związkowym d. Durski, pierwszym jego zastępcą d. Szczeniński, drugim d. Włodzimierz Świątkiewicz, naczelnym redaktorem „Przewodn. gimnast.” d. Dr. Fiszer, zastępcą d. Dr. Legieżyński, pierwszym chorążym d. Krobicki, drugim d. Wallek.

Obecnie ustępują wskutek upływu czasu, na który byli wybrani: prezes d. Fiszer, pierwszy jego zastępca d. Turski i wydziałowi: dd. Legieżyński, Lipiński, Romanowski, Ślosarski, Ulmer i Wierzejski.

Ustępują także wskutek upływu czasu wybrani na VII. Zjeździe na rok jeden (1899) członkowie komisji rewizyjnej dd.: Dr. J. Aleksander Hibl, Dr. Aleksander Małaczewski i Paulin Targoński.

Posiedzenia Wydziału odbyły się: 4. czerwca i 29. października 1899 i 4. marca i 20. maja 1900.

Sprawy nagłe załatwiał prezydium związkowe po wysłuchaniu zdania komisji miejscowej i poddawało następnie zarządzenia swoje aprobacie Wydziału. Komisja ta, do której składu należeli wszyscy członkowie Wydziału, zamieszkała we Lwowie, przygotowywała zresztą sprawy należące do zakresu działania Wydziału i wykonywała przekazane jej uchwały.

* Wszystkie Towarzystwa związkowe otrzymały równocześnie dla siebie i dla delegatów stosowną ilość sprawozdania obszerniejszego.

O stanowczem załatwieniu sprawy zaprowadzenia jednolitej rachunkowości i manipulacji kasowej tudzież sprawy ubezpieczenia naczelników na wypadek nieudolności do pracy, Wydział także w niniejszem sprawozdaniu nie może złożyć zadowalających oświadczeń. Pierwsza sprawa, mimo pozornej swej łatwości przedstawia się po bliższem zbadaniu jako nader trudna do urzeczywistnienia, druga, z natury rzeczy, wymaga bardzo dokładnych i wyczerpujących studyów, a pospiech mógłby spowodować takie niewłaściwości i szkody materalne, iż nie dałyby się następnie uchylić i powetować. Mimo to uznaje Wydział wielkie znaczenie tych obydwu spraw i nie wątpi, że powiedzie się doprowadzić je do wyniku wedle możliwości jak najkorzystniejszego.

Przekazany Wydziałowi przez VII. Zjazd delegatów obowiązek podawania w rocznem sprawozdaniu statystycznego poglądu na stan Towarzystw związkowych nie mógł być wykonany, ponieważ zawsze jeszcze przeważa liczba tych Towarzystw, które stale ignorując postanowienia statutu związkowego, nie nadesłały sprawozdania za rok 1899, skutkiem czego Wydziałowi brak zbyt wiele autentycznego materiału, aby mógł stwierdzić, że wszystkie Towarzystwa zastosowały się do jednomyślnej uchwały swych delegatów i aby był w stanie dać pogląd na stan sokolstwa związkowego.

Tak samo przedstawia się sprawa reformy zlotów okręgowych. Jakkolwiek uchwała ostatniego Zjazdu delegatów uznała pośrednio, że sprawa ta nie jest jeszcze na tyle dojrzałą, aby można wymagać w czasie krótkim takich reform, któreby uczyniły zadość różnorodnym życzeniom i projektom, to jednak Wydział Związku uznając konieczność jasnego postawienia sprawy zlotów okręgowych, omawianej gorąco na kilku Zjazdach, skrzęta z konkretnych poglądów objawionych podczas lustracji kilku okręgów i zażądał zdania reszty okręgów o tych poglądach, pewny, że będzie mógł już teraz donieść coś stanowczego o sprawie zlotów okręgowych. Tymczasem brak zażądanych odpowiedzi zmusza go zaznaczyć niniejszem tylko dobre chęci co do sprawy powyższej.

Wydawnictwo zbioru ustaw i regulaminów sokolich, nieco opóźnione, lecz znajdujące się już w rękach poszczególnych Wydziałów Towarzystw sokolich, będzie, jak przypuszczamy, z powodu umieszczenia w nim obok statutów i regulaminów — wszystkich zasadniczych uchwał Zjazdu delegatów i Wydziału Związku, podreżnikiem ułatwiającym w wysokim stopniu możność zastosowania się w wielu wypadkach naszej działalności do przepisów, które są wydane w interesie jednolitego postępowania sokolstwa polskiego.

Stałe wydawnictwo Związku, Przewodnik gimnastyczny wychodzi obecnie jako pismo miesięczne rok dwudziesty, a organem Związku jest rok ósmy. Odpowiedzialnym redaktorem w okresie, do którego odnosi się niniejsze sprawozdanie, był d. Antoni Durski, naczelnym do końca grudnia 1899 podpisany prezes Związku, a od 1. stycznia 1900 d. Klemens Kołakowski, administratorem d. Alojzy Wallek. Nakład w r. 1899 (12 numerów, objęt. 15 arkuszy druku) wynosił 8500 egzempl. każdego numeru. Towarzystwa związkowe odbierały 7951 egzemplarzy, płatni prenumeratorowie 215 egzempl. (o 97 mniej, jak w roku 1898), a bezpłatnie wysłano 45 egz. Na zmniejszenie prenumeraty wpłynęło to, że towarzystwa z pod zaboru pruskiego nie zgłosiły się z odnowieniem jej w takiej liczbie egzemplarzy, jaką pobierały w roku poprzednim. Dla tutejszych towarzystw związkowych prenumerował Wydział 100 egzemplarzy wychodzącego w Krakowie Przewodnika dla gimnastycznego. Prenumerata Przewodnika dała przychodu 408 kor. 68 hal. (o 100 kor. 48 hal. mniej, jak w r. 1898), inseraty 14 kor. (o 25 kor. mniej, jak w r. 1898). Za-

ległości: prenumerata 119 kor. 08 hal. (prawie wyłącznie za dodatkowe egzemplarze dostarczone towarzystwom związkowym), inseraty 80 kor. Zapasy dawnych roczników przedstawiają wartość 588 kor. 60 hal. Wydatki administracyi wynosiły 919 kor. 72 hal.

Przechodzimy teraz do uchwały, która w sprawie Przewodnika gimnast. zapadła na ostatniem Zjeździe delegatów. Uchwałą tą polecił tenże Zjazd Wydziałowi Związku, aby zasiągnąwszy zdania gniazd związkowych co do przemiany Przewodnika z pisma miesięcznego na kwartalne i wydawania osobnego miesięcznika fachowego, przedłożył te opinie ze swoimi wnioskami najbliższemu Zjazdowi. W myśl tej uchwały rozesłano w październiku 1899 kwestyonarz do wszystkich towarzystw związkowych, lecz pomimo upomnień drukowanych w pierwszych czterech numerach czasopisma z r. 1900, otrzymano odpowiedź zaledwie od 24 Towarzystw, a to: Bochnia, Brzesko, Brzeżany, Buczacz, Czortków, Dolina, Gorlice, Jasło, Jaworów, Kołomyja, Kraków, Krosno, Lwów, Łańcut, Myślenice, Rzeszów, Sanok, Stanisławów, Strzyż, Tarnów, Trembowla, Wadowice, Złoczów, Żółkiew. I chociaż odpowiedzi tych bardzo mało, a niektóre z nich nie są wyczerpujące, postanowił Wydział nie wyczekiwać odpowiedzi brakujących, lecz na podstawie tego materiału, jakim rozporządza, uczynić zadość otrzymanemu poleceniu.

Już w poprzednim sprawozdaniu zaznaczył Wydział zapatrywanie swoje na ważność „Przewodnika gimnastycznego” jako jednego z najlepszych środków podtrzymywania przynależności i łączności sokolej, tudzież informowania wszystkich towarzystw i druhow o ruchu sokolim i gimnastycznym i uwzględniania nowych prądów i nabytków w dziedzinie ćwiczeń gimnastycznych i wychowania fizycznego, a zarazem doniósł, że wprowadza takie formalne zmiany wydawnictwa, jakich domagały się względy oszczędności z zachowaniem praw dotychczasowych odbiorców. Zmiany te wprowadzono w życie od 1. czerwca 1899 a już widocznem jest znaczne zmniejszenie wydatków.

Gdy mianowicie w r. 1898 i do końca maja 1899 tj. przed wprowadzeniem zmian, za każdy numer (8500 egz.), objętości 1½ arkusza druku, odbijany większymi czcionkami (garmondem i borgisem) zapłacono drukarni po 137 zł. 13 ct. czyli 274 kor. 26 hal., a przeto z kwoty 2828 kor. 88 hal. zapłaconej za cały rok 1899 przypada za pierwsze pięć numerów 1371 kor. 30 hal., to reszta 1381 kor. 58 hal. zapłacona za siedm numerów oznacza, że każdy numer kosztował tylko po 192 kor. co równa się oszczędności na każdym numerze po 82 kor. Znaczna ta oszczędność wynosząca w całym roku blisko 1000 kor. nie spowodowała wcale zmniejszenia pojemności Przewodnika gimnastycznego, ponieważ zastosowanie drobniejszych czcionek (borgisu i petytu) czyni możliwem pomieszczenie w jednoarkuszowym numerze takiego samego materiału, jak w numerze składającym się po koniec maja 1899 z półtora arkusza. Zresztą i koszty ekspedycyi zmniejszyły się miesięcznie o 15 kor., co daje znowu roczną oszczędność 180 kor. Tym sposobem cały rocznik Przewodnika gimnastycznego, odbijany w liczbie egzemplarzy odpowiadającej liczbie członków towarzystw związkowych będzie obecnie kosztował w roku mniej o blisko 1200 kor., a gdy dodamy jeszcze wynagrodzenie redaktora płatnego od 1. stycznia 1900 począwszy, zawsze jeszcze wydatek roczny byłby mniejszy o sześćset koron.

Sądźmy też, że już to samo powinno przemawiać za tem, aby członków towarzystw związkowych nie pozbawiać prawa zastrzeżonego im przepisem statutu Związku, ani też samych towarzystw wypróbowanego już środka podtrzymywania przynależności i łączności sokolej.

Nie przemawia za tem i to, że Wydział dokonał już pewnej reformy Przewodnika i nie przestanie dążyć do reform dalszych.

Reforma dotychczasowa polega w tem, że zaprowadzono działy obejmujące artykuły o ogólnej treści sokolej, fizyologicznej, o gimnastyce towarzyskiej i szkolnej, męskiej i żeńskiej, wiadomości o postępie gimnastyki za granicą, wiadomości sportowe, sprawozdania (bardzo streszczone) o ruchu towarzystw i kronikę.

Zresztą życzenie znacznej większości owych towarzystw, które nadesłały zażądane opinie, streszcza się w tem, że Przewodnik gimnastyczny ma pozostać nadal rzeczywistym organem Związku, wydawanym co miesiąc i udzielanym każdemu członkowi towarzystw związkowych.

Opinię tę podziela także Wydział Związku i przedkłada Zjazdowi — na razie z zastrzeżeniem wniosków późniejszych — wnioski poniżej wyszczególnione, a sądzi, że nie może nawet uczynić inaczej, skoro Przewodnik gimnastyczny przeznaczony między innymi także do ogłaszania uchwał i zarządzeń Zjazdu i Wydziału, teraz właśnie wobec zbliżającego się terminu Zlotu związkowego i czekającej nas wszystkich wielkiej i ważnej pracy, powinien wychodzić przynajmniej raz na miesiąc i być dostarczany każdemu druhowi.

Wnioski te są:

a) organ Związku, Przewodnik gimnastyczny będzie w dotychczasowej objętości dostarczany jako pismo miesięczne wszystkim towarzystwom w takiej liczbie egzemplarzy, jaka odpowiada liczbie członków obliczonej w myśl §. 7 statutu związkowego;

b) nie uznaje się potrzeby wydawania osobnego dodatku fachowego określonego z góry co do treści, materiału i czasu wydawania i poleca się Wydziałowi, aby wydawał sporadycznie w miarę potrzeby i zebranych materiałów dodatek do Przewodnika gimnastycznego dostarczany bezpłatnie Wydziałom towarzystw związkowych i członkom Gron nauczycielskich; kwestye nie cierpiące zwłoki i t. zw. reguły mogą być umieszczane w samym tekście Przewodnika gimnastycznego.

Przechodzimy obecnie do spraw bieżących, z których wymienimy tylko najważniejsze.

Miedzy najistotniejszymi, ze względu na właściwe zadanie Towarzystw sokolej, wymieniamy przedewszystkiem sprawę związkowego kursu nauczycielskiego. (Bliższe szczegóły na str. 84 i 92 „Przewodn. gimn.” z r. 1899). W d. 20. kwietnia 1900 zdali egzamin kwalifikacyjny na samoistnych nauczycieli gimnastyki przed komisją związkową dd.: Adamski, Mijał, Podgórski i Południowski.

W r. 1900 postanowił Wydział urządzić zwykły kurs nauczycielski we Lwowie, a obok niego dla druhow ukwalifikowanych do udzielania nauki gimnastyki kurs gier i zabaw w Krakowie. Na podanie wniesione za pośrednictwem Rady szkolnej krajowej otrzymał już Wydział odpowiedź, że Ministerstwo przyeznaczy odpowiednią kwotę do kosztów kursu nauczycielskiego, o ile korzystać z niego będą kandydaci stanu nauczycielskiego.

Omówioną obszernie w poprzednim sprawozdaniu kwestyę subwencyonowania z funduszu krajowych Związku i towarzystw sokolej, uzupełniamy wiadomością, że opinia Wydziału Związku co do rozdzielania subwencyi w kw. 1500 zł. wyznaczonej przez Sejm krajowy w r. 1899, mogła w myśl uchwały Sejmu obejmować tylko te towarzystwa, które wniosły petycję do Sejmu i których działalność była mu znana.

Tak samo zachowa się Wydział wobec subwencyi, którą za jego staraniem wyznaczył Sejm krajowy na r. 1900 w kwocie wyższej o 400 kor. od subwencyi wyznaczonej na rok poprzedni.

Powziąwszy, niestety trochę za późno, dokładną wiadomość o IX. Zjeździe lekarzy i przyrodników polskich wyznaczonym na 20—25. lipca 1900 w Krakowie, postanowił Wydział korzystać z nader pożądaney sposobności i przedstawić lekarzom ze wszystkich

ziem polskich dokładny obraz działalności sokolstwa polskiego od czasu powstania Związku (r. 1892). W tym celu wezwał wszystkie towarzystwa związkowe, aby pomogły Wydziałowi urządzić wystawę Związku sokolego w sposób określony ściśle w odpowiednim okólniku zalecającym gorąco tę sprawę towarzystwom.

Dla osiągnięcia właściwego celu lustracji, które mają odbywać się stale w ciągu każdego roku kalendarzowego, uchwalili Wydział instrukcję lustracyjną. W okresie, do którego odnosi się niniejsze sprawozdanie odbyły się lustracje związkowe i okręgowe z powodu zlotów odbytych w Jaworowie, w Tarnopolu, w Bochni i w Kołomyi, dalej lustracja okręgu trzeciego, a wreszcie lustracja kilku gniazd należących do okręgu lwowskiego.

Dokładne opisy zlotów odbytych w r. 1899 znajdują się w organie Związku.

Ogólne wyniki tych zlotów udowodniły potrzeby ich reformy, dla której, jak już wspomnieliśmy, zbierają się materiały. Na razie, co do programu tych zlotów, uznano za rzecz właściwą, usunąć z nich zawody, które odąd mogą odbywać się nie wobec szerszej publiczności, lecz tylko wobec druhow, na próbie. Dopuszczono także w zasadzie udział młodzieży szkolnej w ćwiczeniach zlotowych, atoli z zastrzeżeniem, że ćwiczenia jej mają stanowić osobny punkt programu.

W r. 1900 odbędą się zloty okręgu II. i VII. w Tarnowie, III. w Rzeszowie i V. w Żółkwi.

W sprawie publicznych występów sokolstwa uchwalili Wydział, ogłosił w Przewodniku i umieścił w „Zbiorze ustaw sokolich” dwa regulaminy, a mianowicie „Regulamin dla biorących udział w ćwiczeniach publicznych Związku, Okręgu lub Gniazd” i „Przepisy o służbie sokolej”.

Tak samo umieścił Wydział w „Zbiorze ustaw sokolich” zasadniczą uchwałę swoją co do odstępowania sal naszych dla takich celów, które nie są wręcz przeciwnie i wrocie charakterowi ogólnonarodowemu i celom towarzystw sokolich. Inie tylko pożądanem, ale bezwzględnie koniecznem jest przestrzeganie przez wszystkie towarzystwa sokole zasady, że enuncjacje i występy na zewnątrz muszą być zawsze i wszędzie jednolite i wynikać z ducha świadomej celów i znaczenia swego organizacji sokolej.

We wszystkich, które doszły do wiadomości Wydziału, uroczystościach sokolich, będących objawem niecodziennego życia naszego, zaznaczał Wydział uczestnictwo swoje wysłaniem delegata, pisma lub telegramu.

Na jubileusz Józefa Chociszewskiego, wielce zasłużonego pisarza i patrioty, działającego niezmordowanie i mimo prześladowań, na polu narodowego oświadczenia ludu polskiego, przesłał Wydział na ręce redakcyi „Lecha” w Gnieźnie pismo gratulacyjne.

Sprawy czysto fachowe opracowywało związkowe Grono nauczycielskie, którego skład wymieniony w poprzednim sprawozdaniu wskutek uchwały Wydziału z 29/10 1899 uległ bardzo nieznacznej zmianie. (P. str. 113 ust. IX. „Przew. gimn.”). D. Szytyliński ustąpił z naczelnictwa Sokoła tarnopolskiego i z Grona związkowego, a gdy jego gniazdo mimo upomnień Wydziału nie zamianowało zastępcy, nie powołano nikogo w jego miejsce do Grona związkowego.

Grono odbyło tylko jedno, obowiązkowe posiedzenie, w d. 21. stycznia 1900, na którym wybrało sekretarzem d. Walleka, zastępcą d. Kwiatkowskiego. Do załatwienia spraw nagłych i bieżących była powołana, jak wspomnieliśmy w poprzednim sprawozdaniu, Komisja ściślejsza Grona, składająca się z naczelnictwa, członków zamieszkałych we Lwowie i dwóch pozalwowskich.

Ze spraw bieżących załatwiło Grono, a względnie Komisja ściślejsza wnioski co do egzaminu kwalifikacyjnego kandydatów na samoistnych nauczycieli gimnastyki w towarzystwach sokolich, co do nowej instrukcyi lustra-

cyjnej, co do zwyczajnego kursu związkowego w r. 1900 i dwutygodniowego kursu gier i zabaw dla druhow ukwalifikowanych do udzielania nauki gimnastyki i co do programów tegorocznych zlotów okręgowych.

Grono zastanawiało się także nad sprawą wydawania osobnego dodatku fachowego do Przewodnika gimnastycznego, nad sprawozdaniem o zlotach, nad sprawą zmniejszenia liczby okręgów i uzupełnienia rozkazów do ćwiczeń rzędowych, a wreszcie nad sprawą udziału w zjeździe towarzystw gimnastycznych podczas wystawy paryskiej, którąto sprawa nie jest dziś aktualną wobec uchwały zarządu wystawy, iż przyczyni się do kosztów zjazdu pod warunkiem, że zjazd będzie albo międzynarodowy, albo czysto francuski i zdecydowania się Związku towarzystw gimnastycznych francuskich na drugą alternatywę.

Ostatecznego załatwienia przez Grono oczekuje obecnie sprawa reformy zlotów okręgowych, sprawa konkursu programu zlotu związkowego w r. 1902 i łącząca się z nią sprawa zwołania ankiety mającej na celu przygotowanie wiecu nauczycieli gimnastyki w szkołach publicznych.

W ostatnim sprawozdaniu wykazaliśmy ogółem 80 Towarzystw związkowych, przydzielonych do ośmiu okręgów. W ciągu okresu sprawozdawczego przyjęto 10, a z powodu uporczywego zalegania z wkładkami wykreślono ze Związku dwa towarzystwa (w Kałuszu i w Tyczynie), wobec czego należy obecnie do Związku 88 towarzystw.

W podziale na okręgi wykazany w sprawozdaniu poprzednim uznał Wydział za właściwe wprowadzić następujące zmiany:

a) restytuować dawny Okręg II., podzielony uchwałą Wydziału z 27. marca 1897 na dwa Okręgi (II. i VIII.), oznaczyć siedzibę tego okręgu w Tarnowie i przydzielić do niego wszystkie gniazda, które należały do obydwu, powyższą uchwałą rozdzielonych, obecnie zaś znów przyłączonych okręgów;

b) przydzielić do okręgu V. towarzystwo gimnast. Sokół w Brodach, wydzielone z okręgu VI.;

c) przydzielić do okręgu VI. towarzystwa gimnast. Sokół w Borszczowie, Czortkowie i Kopyczyńcach, wydzielone z okręgu VII.

Wobec tego towarzystwa związkowe, w liczbie 88, przydzielone są obecnie tak:

Do Okręgu I. (krakowskiego): Biała, Bochnia, Chrzanów, Cieszyn, Jaworzno, Jeleń, Jordanów, Kałwarya, Kraków, Myślenice, Nowy Targ, Oświęcim, Podgórze, Skawina, Wadowice, Wieliczka, Żywiec, razem 17 towarzystw;

Do Okręgu II. (tarnowskiego): Brzesko, Dąbrowa, Dębica, Gorlice, Grybów, Limanowa, Muszyna, Nowy Sącz, Pilzno, Stary Sącz, Tarnów, Tuchów, Wojnicz, razem 13 towarzystw;

Do Okręgu III. (rzeszowskiego): Jasło, Krosno, Łańcut, Przeworsk, Ropczyce, Rzeszów, Tarnobrzeg, razem 7 towarzystw;

Do Okręgu IV. (przemyskiego): Brzozów, Cieszanów, Dobromil, Jarosław, Jaworów, Lisko, Mościska, Przemyśl, Radymno, Sambor, Sanok, Sądowa Wisznia, Zagórz, razem 13 towarzystw;

Do Okręgu V. (lwowskiego): Bóbrka, Borysław, Brody, Chodorów, Gródek, Kamionka, Lwów I., Lwów II., Radziechów, Rohatyn, Rudki, Sokół, Strzyż, Żółkiew, razem 14 towarzystw;

Do Okręgu VI. (tarnopolskiego): Borszczów, Brzeżany, Budzanów, Czortków, Kopyczyńce, Mikulińce, Podhajce, Tarnopol, Trembowla, Zamość, Zbaraz, Złoczów, razem 12 towarzystw;

Do Okręgu VII. (stanisławowskiego): Buczacz, Bursztyn, Czerniowce, Delatyn, Dolina, Horodentz, Kołomyja, Nadwórna, Śniatyn, Stanisławów, Tłumacz, Zaleszczyki, razem 12 towarzystw.

Nie możemy, niestety, stwierdzić, że wszystkie powyższe towarzystwa rozwijają się prawidłowo i spełniają wszystko, czego wymaga statut Związku i zrozumienie potrzeby stałej z nim łączności. Atoli wyrażamy nadzieję, że połączonym usiłowaniom Wydziału związku i Wydziałów okręgowych powiedzie się sprowadzić prawidłowe stosunki.

Z udzielonego Wydziałowi upoważnienia do zniżania i odpisywania wkładek korzystał on w odniesieniu do towarzystw świeżo zawiązanych, które o to prosiły i do towarzystw uboższych, które prośbę swą uzasadniły sprawozdaniem wykazującym niemożliwość uczynienia zadość odnośnemu obowiązkowi. W okresie sprawozdawczym wypadki żądania ulg wkładowych były liczniejsze aniżeli w latach poprzednich. (Bliższe szczegóły w „Przewodn. gimnast.” str. 74, 112 z r. 1899 i 30, 47 z r. 1900).

W przyszłości będzie Wydział żądał poprzedniego oświadczenia się Wydziałów okręgowych co do tego, czy proszące towarzystwa spełniają należycie właściwe swe zadanie.

W r. 1900/1901 przewiduje Wydział wydatki wynoszące 10528 kor. 46 hal. i dlatego musi żądać zatrzymania dotychczasowego wpisowego (po 10 kor.) i wkładek (po 1 kor. od jednego członka).

Sprawa wydawnictw. W r. 1899 wyszło jedynie nowe wydanie „Rozkazów do ćwiczeń rzędowych” uzupełnionych musztrą dla chorążego i sygnałami. Oprócz tego subwencyonował Wydział kwotą 200 kor. wydawnictwo „rocznika sokolego” (kalendarza) na rok 1900. Przychód ze sprzedaży podręczników i innych nakładów (785 egz.) wynosił 429 kor. 60 hal., ze sprzedaży korespondentek (8760 szt.) 211 kor. 92 hal. czyli razem 641 kor. 52 hal. (w r. 1898 382 kor. 44 hal.). Zaległości: za podręczniki 21 kor. 70 hal., za korespondentki 16 kor. Zapasy: podręczników i innych nakładów wartości 2924 kor. 54 hal., korespondentek 180 kor. 68 hal.

Na wydawnictwo podręczników otrzymał Związek w r. 1899 od Wys. Sejmu krajowego subwencję 400 kor. Taką samą kwotę wyznaczono na r. 1900.

Oto obraz czynności Wydziału Związku w r. 1899/900. Spełniliśmy je w granicach możności bacząc pilnie na dobro sokolstwa, którego sądu oczekujemy ze spokojem.

Gimnastyka w ogólności.

Pewność siebie i odwaga.*)

Dr. Eugeniusz Piasecki.

Do przejawów psychicznych, których zależność od uprawiania ćwiczeń cielesnych jest rzeczą powszechnie znaną, należą: uczucie pewności siebie i odwaga.

Co do pierwszego z nich, zauważyć należy, że może ono być bezpośrednio wynikiem ćwiczeń cielesnych wogóle, bez względu na ich rodzaj, o ile one oddziałują korzystnie na stan naszego zdrowia i rozwój naszych sił. Że zaburzenia zdrowia mają ujemny wpływ na życie umysłowe człowieka, wywołując uczucie przygnębienia (depressyi), jest rzeczą powszechnie wiadomą. Naodwrot pocucie zdrowia (zwłaszcza skojarzone z wspomnieniami dawniejszego niedomagania) samo przez się daje nam nastrój umysłowy „dodatni”, czyli pewny siebie i wesoły.

Do pocucia zdrowia dołącza się pocucie siły. Wywołuje ono również nastrój dodatni, a to w sposób

następujący: Z występującem w umyśle człowieka silnego wyobrażeniem jakiegoś oporu, lub przeszkody (ciężar, wysoka góra), kojarzy się natychmiast polegająca na doświadczeniu świadomość, że on tę przeszkodę może łatwo pokonać. Ponieważ zaś pokonaniu trudów w ogólności towarzyszą uczucia przyjemne, więc takie przyjemne uczucia powtarzają się tak często, jak często powstają wyobrażenia jakichś przeszkód, lub oporów. W ten sposób powstaje stały nastrój, którego stopniowy rozwój śledzić możemy na twarzach młodzieńców, oddających się pilnie ćwiczeniom cielesnym. Że nastrój ten wpływa na wyrobienie pewności siebie i wobec przeszkód i oporów, wziętych z innej, duchowej dziedziny, nie ulega żadnej wątpliwości.

Czy dla naszych młodych pokoleń wyrobienie owego pocucia pewności siebie jest pożądanem? Czy go przypadkiem i tak nie mamy za dużo? Śmiem stanowczo utrzymywać, że czasy mierzenia „sił na zamiary” już u nas dawno minęły... Gnuśność, mająca w znacznej mierze źródło swe właśnie w braku pocucia sił własnych — to nasza choroba społeczna. Wobec tego wszelkie środki, zdążające do wywołania pocucia pewności siebie, mogą być tylko pożądane, a rozumne pokierowanie wychowaniem nie dozwoli temu pocuciu wybujać do mierzenia „sił na zamiary”, które nas niegdyś tak boleśnie zawiódło.

Od omawianego uczucia już jeden krok tylko do odwagi. W przeciwstawieniu do człowieka silnego i zręcznego, słaby i niewprawny na widok przeszkód, o których wie ze smutnego czasem doświadczenia, że ich pokonać nie zdoła, lub choćby takich, których dotąd nie zna, doznaje uczucia niemiłego. Wielkość i rodzaj tej przeszkody, możność, lub niemożność wyminięcia jej i t. p., mogą potęgować uczucie to do stopnia niepewności, obawy, strachu, trwogi, przerażenia i t. d. Jak już wspominałem, prócz istotnych, doświadczeniem stwierdzonych niebezpieczeństw, mogą te uczucia być też wywołane wrażeniami nieznanymi. Oczywiście dzieje się to tem łatwiej, im więcej owe wrażenia nowe mają cech wspólnych ze znanymi już wrażeniami, odpowiadającymi istotnym niebezpieczeństwom. Niezmiernie ciekawy szereg środków, służących do zastraszenia przeciwnika, ludzając go co do stopnia niebezpieczeństwa, rozwinął się w świecie zwierzęcym: najeżanie sierści, wyszczerzanie zębów etc. należą do tej kategorii*). Środki te, będące bardzo korzystną bronią w walce o byt, nie są też wcale obce rodzajowi ludzkiemu. Oświecimy je z tej strony później.

Teraz przejdźmy do ważniejszych zewnętrznych przejawów wspomnianych uczuć.

C. Lange**) daje taki szemat tych stosunków:

Oslabienie dowolnych ruchów + brak	
koordynacji =	niepewność.
Oslabienie dowolnych ruchów + zwę-	
żenie naczyń krwionośnych + skurcz	
mięśni „organicznych“ (***) =	strach.

Jak z tego widać, prócz niektórych objawów pożytecznych, jakimi może być w pewnych warunkach występująca nagle chęć ucieczki, a dalej okrzyk trwogi, który może pomoc sprowadzić — mamy tu do czynienia z symptomami wprost szkodliwymi, bo porażającymi. Tembardziej więc należy w wychowaniu dołożyć starań w celu uzdolnienia ucznia do pokonywania tych uczuć, zwłaszcza w razie niebezpieczeństw pozornych.

(Dok. nast.).

*) Ch. Darwin, Der Ausdruck der Gemüthsbewegungen. Tł. niem. Carusa.

**) Ueber Gemüthsbewegungen Uebers. Kurella. Lipsk 1887.

*) Z rozprawy: „O wpływie ćwiczeń cielesnych na rozwój psychiczny młodzieży”. (Wydawnictwo Wiedza i Życie. Tom. 12.).

**) t. j. przedewszystkiem oddechowych (t. z. zaparcie tchu).

Sport.

Kolarski.

K. Hemerling i A. Wallek.

— Sokole oddziały kolarskie upraszamy o nadsyłanie wiadomości z ruchu w oddziałach, wyścigach, wycieczkach i podróży, pod adresem A. Wallek, Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 1.

— Lwów. Zarząd postanowił wobec wyrażonych często życzeń, urządzać peryodycznie w niedziele wycieczki do mniej odległych okolic Lwowa, połączone z grami i zabawami gimnastycznymi.

Pierwsza taka wycieczka odbyła się dnia 6. maja do Obroszyna (13 km.), w której wzięło udział 25 uczestników. Obok alei, prowadzącej do pałacu letniego arcybiskupów lwowskich, rozbito tabor, poczem część uczestników udała się do pałacu dla zwiedzenia galerii wszystkich arcybiskupów lwowskich i wspaniałego parku (10 morg.), druga połowa zaś oddawała się grom w piłkę nożną (football), piłkę polską i naszą ludową kiczkę (pliszkę). Na podwieczorek wrócono do gospody oddz. kolarzy w Zimnej Wodzie, a następnie z powrotem do Lwowa około 8 wieczorem.

Druga podobna wycieczka odbyła się w niedzielę d. 20. b. m. do Derewacza (20 km.), również w połączeniu z zabawami i przybicciem tablicy stacyjnej oddziału. Większa wycieczka zapowiada się na zlot okręgowy do Tarnowa w dniu 3. i 4. czerwca, jeżeli się zgłosi najmniej 5 uczestników. Zgłoszenia i bliższe szczegóły udzieli d. Ziolkowski w Sokole.

Podczas mającego się odbyć zlotu okręgu lwowskiego w Żółkwi dnia 17. czerwca, urządzone zostaną wyścigi 5 i 10 km., zaś w program ćwiczeń publicznych wechodzi rej kolarzy, którego próby rozpoczną się 19. maja o godz. 8. wieczorem w sali „Sokoła”.

Na wycieczce inauguracyjnej Akademickiego Klubu Cyklistów do Podlisk, zebrali członkowie Oddziału tytułem zwrotu kosztów przyjęcia przez Klub kwotę 6 koron 56 hal., którą prezes A. K. C. pan Hupert ofiarował na budowę dróg sali.

— Tarnopol. Na wniosek burmistrza miasta dr. Włodzimierza Łuczakowskiego, wybudował „Sokół” znacznym kosztem szkołę jazdy na kole, na którą należyce ogrodzony plac, ofiarowała gmina za dzierżawą 1 korony rocznie.

W ślad za tem odżył znów „Oddział kolarzy” i liczy obecnie 20 członków. Naczelnikiem oddziału wybrano d. Fr. Boguckiego.

Energiczny komisarz tutejszej policji, p. Siłka, wydał ostry zakaz zaczepiania cyklistów.

— Szkoła treningu na lwowskim torze funkcjonuje w całej pełni. Codziennie w popołudniowych godzinach między 5. a 7. gromadzi się tam garstka młodzieży i jeździ na razie „na tempo” za motorem prowadzonym przez p. Vejtrubę. Wielką zaletą prowadzenia motorowego jest jego regularny chód. Uczestnicy podzieleni są na dwa oddziały — silniejszych i słabszych.

Różne sporty.

— Naukę gry w piłkę nożną (football) na torze lwowskim rozpoczął w sobotę dnia 12. maja, o godzinie 6 1/2 p. Vejtruba. Do nauki zgłosiło się kilkunastu członków Grona nauczycielskiego lwowskiego „Sokoła” z naczelnikiem Durskim i kilkunastu uczestników z grona członków lwowskiego K. C. i Tow. kolarzy wyścigowców.

II. Zlot (V.) lwowskiego okręgu w Żółkwi w dniu 17. czerwca 1900. roku.

Wł. Janikowski.

I. Ćwiczenia wolne.

Postawa zasadna, ramiona w dół (ręce w pięści zwinęte. Takt: 1., 2., 3., (4.), 5., 6., 7. (8). Ruch mierny. Każdy ruch = 2 sekundom. Każde ćwiczenie 8 razy.

Obraz I. 1. Ramiona (bokiem) w pion (dłonie ku sobie), rozkrok lewą. 2. Ramiona w bok (dłonie ku ziemi), zakrok lewą. 3. Ramiona (kręgiem w dół) w pion do środka (dłonie do przodu — przyręcza się krzyżują — lewa ręka bliżej głowy), wykrok lewą (prawą piętę wzniesie). 4. Ramiona (bokiem) w dół, 1/4 obrotu w prawo — postawa (lewą nogę przystaw do prawej). 5., 6., 7. (8) to samo.

Obraz II. 1. Ramiona w bok (dłonie ku ziemi) i ugnij przedramiona do barków powierzch, zakrok lewą. 2. Ramiona

w bok (dłonie ku ziemi), 1/4 obrotu (na piętach) w lewo. 3. Ramiona wprzód (lewe łukiem w dół — dłonie ku sobie), 1/4 obrotu w prawo — wykrok lewą (prawą piętę wzniesie). 4. Ramiona w dół, postawa (lewą nogę przystaw do prawej). 5., 6., 7. (8) to samo.

Obraz III. 1. Lewe ramię w pion zewnątrz, prawe w dół zewnątrz (dłonie ku ziemi), wypad lewą w bok (na całych stopach). 2. Ramiona w pion (lewe łukiem w dół — dłonie ku sobie), 1/4 obrotu w prawo — wykrok lewą (prawą piętę wzniesie). 3. Ramiona w bok (prawo łukiem w dół przed sobą — dłonie ku ziemi), 1/4 obrotu w prawo do postawy rozkrocznej. 4. Ramiona w dół, postawa (lewą nogę przystaw do prawej). 5., 6., 7. (8) to samo.

Obraz IV. 1. Ramiona (przodem) w pion skos (dłonie ku sobie), 1/4 obrotu w prawo — unik lewą (lekki skłon tułowia wprzód). 2. Ramiona skurcz (łokcie w tył — pięści na sutkach — pierś naprzód), wypad lewą wprzód (na całych stopach). 3. Ramiona rzucić w pion zewnątrz (dłonie do przodu), 1/4 obrotu w prawo do postawy rozkrocznej. 4. Ramiona (bokiem) w dół, postawa (lewą nogę przystaw do prawej). 5., 6., 7. (8) to samo.

Obraz V. 1. Ramiona (bokiem) w pion do środka (dłonie do przodu — lewa ręka bliżej głowy — przyręcza się krzyżują, rozkrok lewą. 2. Ramiona (kręgiem na zewnątrz w dół) w bok (dłonie ku ziemi), lewą nogę przystaw do prawej — rozkrok prawą. 3. Ramiona wprzód (prawo łukiem w dół — dłonie ku sobie), 1/4 obrotu w lewo, klęknij prawą. 4. Ramiona w dół, postawa (prawą nogę przystaw do lewej). 5., 6., 7. (8) to samo.

Sprawy Związku polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich w Austrii.

Związek. Protokół posiedzenia Wydziału Związku odbytego we Lwowie, 20. maja 1900. Początek o 10 1/2 rano.

Obecni: prezes d. dr. Fiszer. Członkowie dd.: Cenar, Durski, Hauswald, Krobicki, dr. Obmiński (sekretarz), Padewski, Romanowski, dr. Tarnawski, Wallek i redaktor „Przewodnika” d. Kolakowski. Nieobecni dd.: dr. Als, Słóarski, Turski i dr. Wcisło usprawiedliwili nieobecność zaś dd.: Adamski, dr. Dzieńdziewicz, dr. Legierzyński, Lipiński, Ulmer, Wierzejski nieusprawiedliwili.

I. Protokół posiedzenia z 4. marca b. r. przyjęto po odczytaniu bez uwag do wiadomości.

II. Sprawy bieżące. Prezes załatwiał bieżące korespondencje z Towarzystwami nadto

a) na pogrzeb śp. d. dra Juliana Malca prezesa „Sokoła” w Rzeszowie wydelegowano d. Kosibę, który imieniem Związku przemówił nad grobem;

b) udała się deputacja do referentów budżetu sejmowego w sprawie subwencji; dla prowincjonalnych Towarzystw gimnastycznych podwyższono subwencję z 3.000 koron na 3.400 koron a subwencję na wydawnictwo związkowe przyznano w dotychczasowej wysokości;

c) z powodu jubileuszu pięćdziesięcioletniej działalności Józefa Chociszewskiego, wojownika narodowego pod zaborem pruskim, wystosowano pismo gratulacyjne.

III. Egzamin związkowy:

20. kwietnia b. r. złożyło 4 kandydatów egzamin związkowy na samostnych nauczycieli. Komisja egzaminacyjna poczyniła następnie pewne uwagi co do reformy egzaminów a komisja miejscowa w myśl tych uwag przedłożyła Wydziałowi następujące wnioski:

1. Kandydat ma zgłaszać się do egzaminu kwalifikacyjnego przez Wydział swojego gniazda sokolego i wykazać się półroczną praktyką.

2. Egzamin kwalifikacyjny ma odbywać się zawsze tak, aby poprzedzał egzamin pisemny a po nim następował praktyczny.

3. Do egzaminu kwalifikacyjnego należy przypuszczać także i tych druhów, którzy nie byli na kursie wakacyjnym, jeżeli wykażą się, że są rzeczywistymi członkami Grona nauczycielskiego istniejącego w ich Gnieździe sokolem i mają przynajmniej dwuletnią praktykę; w takim razie pytani będą także z teorii.

4. Należy postarać się w c. k. Radzie szkolnej krajowej, aby naukę gimnastyki młodzieży szkolnej powierzała także i takim Towarzystwom sokolim, w których jest nauczyciel z patentem egzaminu kwalifikacyjnego choć nie ma patentu egzaminu rządowego.

Wnioski powyższe zostały przyjęte; wniosek Tow. gimn. „Sokół” w Stanisławowie w tej sprawie zgłoszony na Zjazd delegatów stał się wskutek tego bezprzedmiotowym.

IV. Przyjęcia i wykreślenia członków:

Towarzystwa w Białej i w Budzanowie przyjęto do Związku przydzielając pierwsze do okręgu I., drugie do VI.

Z powodu zalegania z wkładkami, wykreślono Towarzystwo w Kaluszu; Gniazdu rzeszowskiemu wyznaczono ostateczny termin do uregulowania zaległości po koniec maja i uchwalono wysłać lustratora.

V. Zniżenie i odpisanie wkładek:

Tow. w Wojniczku odpisano zaległości za lata 1898 i 1899 a Tow. w Jeleniu za rok 1899; Tow. w Żywcu, Wojniczku, Radziechowie i Myślenicach zniżono wkładki na rok bieżący, zaś Tow. w Gorlicach za lata 1897—1899 na 72 hal.; Tow. Horodenka zniżono za rok 1899 na 20 hal. za rok 1900 na 80 hal.; Tow. Borszczów za 1899 na 50 hal. Równocześnie uchwalono, aby na przyszłość przed załatwieniem podań o zniżki zasiadać opinii Wydziału okręgowego, czy proszące Gniazdo spełnia zadania swe w kierunku gimnastycznym i czy zasługuje na uwzględnienie.

VI. Podania o subwencję:

Gniazda Żywiec i Śniatyn załatwiono odmownie, dla braku funduszy na ten cel.

VII. Reforma „Przeglądu”:

Po dłuższej dyskusji uchwalono wnioski komisji miejscowej (umieszczone w sprawozdaniu Związku) z tem, że Wydział ma nadal czuwać nad ulepszeniami organu związkowego.

VIII. Sprawozdanie Wydziału Związku:

Za rok 1899/900 przyjęto do zatwierdzającej wiadomości.

IX. Sprawozdanie skarbnika:

Za czas od 1. stycznia do 15. maja b. r. przyjęto do wiadomości.

X. Wstępne i wkładki:

Uchwalono wniesić na Zjeździe delegatów, aby opłaty na r. b. pozostawić w dotychczasowej wysokości.

XI. Złoty okręgowy:

Programy Złotów okręgowych w Tarnowie (4. czerwca), Żółkwi (17. czerwca) i Rzeszowie (29. czerwca) zatwierdzono; prosbie Gniazda rzeszowskiego o pozwolenie wzięcia udziału w ćwiczeniach złotych w Tarnowie odmówiono.

XII. Zmiana okręgów:

Tow. Brody przydzielono do okręgu V.; zaś Tow. Czortków, Borszczów i Kopyczyńce do okręgu VI.

Uchwalono złączyć okręg II. z VIII. z Gniazdem centralnym w Tarnowie.

XIII. Zjazd delegatów w r. 1901:

Jako miejsce IX. Zjazdu delegatów uchwalono zaproponować Przemyśl.

Koniec o 2½ po południu.

Dr. Obmiński.

Okręg I. krakowski.

Kraków. Wydział okręgowy. (Streszczenie). Dnia 29. kwietnia odbyło się posiedzenie Wydz. okr. Obecni delegaci: Białej, Bochni, Cieszyna, Kalwarii, Krakowa, Podgórze i Skawiny. — Po ukonstytuowaniu, wybrano następujących dd.: sekretarza Adamskiego, skarbnika Christa, gospodarza Weisla, naczelnika Kozłowskiego. — Przyjęte sprawozdanie kasowe wykazuje za r. 1899. dochodów zł. 148.25, rozchodów 148.80, nadobór 55 ct. — Wkładkę na r. 1900. ustanowiono po 20 gr. od członka. — Od wkładek za r. 1899. uwolniono Cieszyn i Kalwarię, za r. 1900. Białą. Przyjęto sprawozdania delegatów o działalności poszczególnych gniazd. — Uchwalono urządzenie w lecie „wycieczki“ do Białej i Kalwarii. — Lustrację gniazd odbędzie się w czerwcu i pierwszej połowie lipca. — W Skawinie odbędzie co miesiąc 1 lekcję nauczyciel wędrowny. — Postanowiono zreorganizować gniazda w Oświęcimie i Jeleńcu. — Przyjęto program ćwiczeń okręgu. podczas Zjazdu lekarskiego, przeznaczając na ten cel kredyt 200 koron. — Przyjęto do wiadomości sprawozdanie prezesa okr. o czynnościach załatwionych. — Uchwalono wezwać gniazda okr. I. do obniżenia kursów wakacyjnych we Lwowie i Krakowie odbyć się mających, — jak również wysłania delegatów na posiedzenia Wydz. okręgu. celem omówienia działalności, potrzeb i braków poszczególnych gniazd, a nieobecnych na posiedzeniu delegatów wezwać do usprawiedliwienia się.

Okręg II. tarnowski.

Tarnów. Dnia 1. kwietnia odbyło się walne zgromadzenie członków naszego Towarzystwa, na którym przedłożył ustępujący Wydział sprawozdanie z czynności za rok 1899., dające się streścić następująco:

Skład Wydziału: (pod koniec roku, gdyż w ciągu roku dwukrotnie się zmieniał) prezes Karol Smolik, I. wice-prezes ks. Infalat Stanisław Walczyński, II. wice-prezes Franciszek Nowosielski, sekretarz Ignacy Smalec, gospodarz Ludwik Gammer, skarbnik Stanisław Podolecki, zastępca tegoż Jan Jędrzejowski, Bolesław Dzieciółowski, Franciszek Habura, Rajmund Kaempf, Bolesław Koszyk, Stanisław Koziołkowski, Wojciech Maciaszek, chorąży Antoni Wójcicki.

Zastępcy: zast. gosp. Józef Kościółek, zast. sekr. Julian Koziołkowski, Jan Lebiezki, Stanisław Michalski, Henryk Sciborowski, Jan Wertz.

Członków zwyczajnych liczyło Towarzystwo z początkiem roku 272 z końcem 241, honorowych 6.

Grono nauczycielskie składało się z 7 druhów pod naczelnictwem Stanisława Dubelskiego.

Ćwiczenia członków odbywały się w poniedziałki, środy i piątki od 6—7. godz. wieczorem, w przeciętnej liczbie 12 na godzinie.

Szkoła Towarzystwa posiadała oddziały:

a) Szkoła wydziałowa męska w ogólnej liczbie 248, w 5 godzinach tygodniowo, w 17 zastępach.

b) Szkoła realna w liczbie 150, w 6 g. tyg., w 10 zast.

c) Gimnazjum w liczbie 41, w 4 godz. tyg.

d) Dzieci od 6—12 lat, w liczbie 15, w 2 godz. tyg.

e) Szkoła wydziałowa żeńska w liczbie 50, w 4 godz.

f) Dziewczęta od 8—14 lat, w liczbie 14, w 2 godz.

Nadto odbył się 5 miesięczny bezpłatny kurs gimnastyczny dla kandydatów c. k. Seminarium naucz., którzy ćwiczyli w liczbie około 55.

17. czerwca odbyły się publiczne ćwiczenia uczniów szkoły wydziałowej.

Oddział bolarzy: prezes Szczepan Szeligiewicz, 20 członków. Zarząd oddziału udzielał nauki jazdy na kole, z której korzystało 35 osób. Członkowie oddziału robili częstsze wspólne wycieczki w dni niedzielne i świąteczne.

Oddział szermierzy: zapowiadający się bardzo dobrze w roku 1898, rozwiązał się w początkach roku 1899.

Biblioteka bardzo słabo uposażona, obejmująca zaledwie 377 tomów, po największej części bezwartościowych tak dobrze, jak gdyby nie istniała, natomiast czytelnia, aczkolwiek zaopatrzona bardzo słabo w dzienniki, ścigała znaczną ilość druhów (głównie dla bilardu).

Szranami komisji zabawowej odbył się w dniu 2. grudnia wieczorek ku uczczeniu pamięci powstania listopadowego, 8. grudnia obchód Mikłaja, 17. grudnia, jako w rocznicę wprowadzenia się do własnego gmachu, wieczorek gimnastyczny, który wypadł bardzo dobrze; ćwiczenia wywołały ogólne uznanie — a Sokół zyskał w rezultacie — oklaski, oraz zmniejszenie się liczby członków.

Wreszcie urządzono dnia 24. grudnia wspólny oplatek. Wieczorek Kościuszkowski, aczkolwiek był już przygotowanym, odbyć się nie mógł a to z powodu zaszłej w ostatniej chwili przeszkody w oświetleniu gazowym (przeszkodę usunięto dopiero z wiosną b. r.).

Stan majątku: czynny 46.055 zł., bierny 25.508 zł., zatem czysty 20.547 zł.

Tyle co do sprawozdania.

Walne zgromadzenie zamianowało druha Antoniego Durskiego — w uczczeniu jego zasług dla Sokolstwa położonych — jednogłośnie swoim członkiem honorowym — a odnośny dyplom honorowy uchwalono mu wręczyć podczas tegorocznego Zjazdu delegatów, w Tarnowie odbyć się mającego.

Ustępującemu prezesowi Karolowi Smolikowi wyraziło zgromadzenie przez powstanie — podziękowanie za jego trudy i wydatną działalność dla naszego Gniazda.

W końcu wybrano nowy Zarząd Towarzystwa a mianowicie: prezesem dra Tadeusza Tertila, I. wice-prezesem Tadeusza Czajkowskiego.

Nowo wybrany Wydział — na miejsce dawnego, który wraz z prezesem zrezygnował, przedstawia się po ukonstytuowaniu następująco: II. wice-prezes Jan Kaźm. Jędrzejowski, sekretarz Juliusz Salwach, skarbnik Ignacy Smalec, zastępca sekr. Ignacy Szado, gospodarz Ludwik Ganter, zast. Rajmund Kaempf, Bolesław Koszyk, Stanisław Koziołkowski, Władysław Przybyłkiewicz, dr. Włodzimierz Rogalski, Jan Udrycki, chorąży Antoni Wójcicki.

Zastępcy: Stanisław Kokoszka, Julian Koziołkowski, Tadeusz Lebiezki, bibliotekarz i zawiadowca czytelnii Antoni Mikulski, zast. skarbnika Henryk Sciborowski, zast. chorążego Jan Wójcik.

Nie mogę pominąć tutaj ogólnych warunków, w jakich się nasze Towarzystwo rozwija. W pierwszym rzędzie dotyczy to zainteresowania się sprawami Sokolstwa pomiędzy samymi członkami.

Jest znaczna liczba takich, którzy gorliwie dla Towarzystwa pracują, większość jednak zachowuje się wprost obojętnie dla własnego Gniazda, czego najlepszym dowodem słaby udział w ćwiczeniach członków i w uroczystościach, oraz wstępach przez Towarzystwo urządzanych. Wobec takiej obojętności między samymi druhami nie można się dziwić oziębłości zachowaniu się publiczności tarnowskiej wobec Sokola — a nawet nierzadkim wypadkom nieprzychylnego odniesienia się do Towarzystwa. Dowodem tego znaczne zmniejszenie się liczby członków w ubiegłym roku.

W jak trudnych warunkach znajduje się nasze Towarzystwo, niech posłuży dla ilustracji drobny fakt: Jeden z członków zgłosił swoje wystąpienie z Towarzystwa, motywując je następująco: „W sprawozdaniu Towarzystwa za rok 1899, wyczytałem, iż Sokół w swojej czytelnii utrzymuje pisma: „Kurjer lwowski“, „Słowo polskie“, „Nowa Reforma“. Otóż ja, jako dobry katolik, nie mogę popierać Towarzystwa, które utrzymuje w swoim lokalu tego rodzaju pisma“. (Motyw ten przytaczam niedostojnie, ale zgodnie z treścią). — Czołem!

Okręg V. lwowski.

Lwów. (Streszczenie). Posiedzenie Wydziału okręgow. odbyło się 6. maja b. r.

Przew. d. Romanowski. Obecni czl. Wydziału: dr. Czarnik, Friedrich, Janikowski Wł., Targoński, Cenar, Kulnicz, Bogdanowicz, Janikowski Fr. i dr. Wyrzykowski; Radziechów i Kamionka strumilowa usprawiedliwiły nieobecność.

Protokół posiedzenia z 11. lutego b. r. przyjęto.

Pismo Wydziału „Sokoła” w Radziechowie o pomoc w obśadzeniu posady nauczyciela gimnastyki odstąpiono Wydziałowi Związku.

Sprawozdanie miejscowej komisji nauczyc. Grona okręgow. z wnioskiem urządzenia zlotu okręgow. w jednym z gniazd prowincjonalnych, a nie we Lwowie, przyjęto. W dyskusji nad wyborem miejsca tegorocznego zlotu okręgowego zaproponował d. Wł. Janikowski Żółkiew, zaś d. Cenar Gródek, wychodząc z założenia, że zloty należy urządzać w gniazdach słabszych dla pobudzenia ich do wydatniejszej działalności, d. Bogdanowicz zwrócił wszakże uwagę na brak odpowiedniego boiska w Gródku. D. Cenar, podnosi, że należy zerwać z zasadą urządzania zlotów w miejscach zamkniętych i za opłatą, gdyż w ten sposób rozumiają się zloty z swym głównym celem t. j. z propagowaniem idei sokolej w najszerszych kołach ludności, a natomiast urządzać je publicznie, na pierwszym lepszym placu lub rynku i — po myśli uchwały Związku — bez budowania kosztownych trybun. Uchwalono więc odbyć zlot okręgowy w Żółkwi dnia 17. czerwca r. b., zorganizować osobny pociąg spacerowy do Żółkwi; gdyby jednak pociągu takiego uzyskać nie było można, wyjazd nastąpi pociągiem wieczornym d. 16. czerwca. Program zlotu: o godz. 7. rano próba ćwiczeń i musztra okręgu, o godz. 10. nabożeństwo, o godz. 11. zebranie w gmachu „Sokoła”, o godz. 5. po południu ćwiczenia publiczne, o godz. 8. wieczorem zebranie towarzyskie w „Sokole”. Wniosek powołanej komisji, aby ćwiczenia wolne odbyły się 3-taktowe i bez muzyki, upadł; ćwiczenia wolne mają być cztero taktowe z obrotami i w takt muzyki a zgodnie z wnioskiem komisji nauczycielskiego Grona okręgowego jak najłatwiejsze i o pełnych ruchach ramion. Wniosek, aby wstęp na ćwiczenia był bezpłatny, upadł. Wydziałowi w Żółkwi w porozumieniu z 3 delegatami okręgu, polecono wybór miejsca na ćwiczenia, ustanowienie liczby i ceny miejsc płatnych. Do komisji administracyjnej we Lwowie powołani dd. dr. Czarnik, Janikowski Wład., sekretarz, skarbnik i gospodarz Wydziału okręgowego.

Stryj. Wydział Tow. gimn. Sokół w Stryju podaje do wiadomości, że przez pomyłkę opuszczono w sprawozdaniu za rok 1899. w spisie członków druha Adama Hypnerowskiego.

Okręg VI. tarnopolski.

Żłoczów. Na walnem zgromadzeniu „Sokoła” w dniu 1. kwietnia zamianowano, na wniosek Wydziału, naczelnika Antoniego Durskiego, jednogłośnie członkiem honorowym Towarzystwa, — a zresztą wybrano na 8 lata prezesem L. Krobickiego, I. zast. prezesa Fr. ks. Dębickiego.

Okręg VII. stanisławowski.

Buczacz. Rocznicę Konstytucji 3. maja uczcił „Sokół” wieczorem 10. maja odbytym, który wypełnił odczyt, śpiewy chóru męsk., gra na fortepianie, deklamacja, śpiew sol. z tow. orkiestry i piękna gra p. Banachowej na cytrze z tow. skrzypiec.

(M.).

Kronika.

— Składki. Towarz. gimnast. Sokół w Sanoku nadesłało „na cele związkowe” kwotę 10 koron zebraną podczas wieczornicy opłatkowej. Pobrał ją d. skarbnik związkowy.

Członkowie Gniazda żłoczowskiego złożyli na wspólnem święconem na rzecz gimnazjum cieszyńskiego 10 kor. i członkowie Gniazda stanisławowskiego 28 kor. 55 hal., a członkowie Gniazda stryjskiego na rzecz budowy sokolnii w Cieszynie 5 kor. 66 hal.; trzy te kwoty złożono na razie na książ. Gal. Kasy oszczęd. nr. 2622.

Z Ropczyc donoszą, że członkowie tamtejszego Gniazda i Kasy składają co miesiąca drobne kwoty na rzecz gimnazjum cieszyńskiego i że w ten sposób w 3 ostatnich miesiącach wysłano do Macierzy szkolnej dla Księstwa cieszyńskiego 79 kor. 6 hal. (Związek zebrane składki odseła przy końcu roku z wymienieniem ofiarodawców i tym sposobem zaznacza łączność wszystkich Gniazd sokolich).

— Złot w Paryżu. „Unia” francuska — jak to już donosiliśmy — zaniechała zamiaru urządzenia zlotu międzynarodowego a poprzestała na wyłącznie narodowym. Dotychczasowe zloty francuskie miały charakter pół-międzynarodowy, zapraszano bowiem tylko niektóre narodowości jak: Belgów, Holendrów, Czechów, Szwajcarów, Duńczyków, Luksenburgów i Szwedów, pomijając ostantacyjnie Niemców a w ostantnich czasach i Włochów, jako należących do trójprzymierza.

Obecnie zarząd wystawy postawił kwestję kategorycznie i zażądał albo zlotu międzynarodowego w najobszerniejszem tego słowa znaczeniu, albo ściśle narodowego. Długo wahano się i szukano dróg pośrednich; gdy jednak minister spraw wewnętrznych na nie pośredniego zgodzić się nie chciał, a nawet odmową pomocy pieniężnej groził, trzeba było kwestję stanowczo rozstrzygnąć — i postanowiono urządzać zlot ściśle narodowy.

Uchwała taka zapadła na kongresie „Unii” na wniosek prezesa komitetu zlotowego Sansboeufa, który uzasadniał go w następujących słowach: Sprawę rozstrzygnięcia kwestyi co do charakteru zlotu podczas wystawy, poczytywaliśmy sobie za obowiązek przedłożyć kongresowi. W razie uchwały urządzenia zlotu międzynarodowego, musieliśmy pozwolić, by barwy stowarzyszeń niemieckich zmieszaly się z barwami naszych francuskich, patryotycznych Towarzystw — w takim mieście jak Paryż, którego ludność niezapomni nigdy ciężkich chwil obłężenia, ani skutków nieszcześliwej wojny. Nasza gorąca miłość ojczyzny, zakazuje nam przyjmować odpowiedzialność za to na siebie. (Oklaski). Znam ducha i uczucia ludności, pośród której żyjemy, i sądzę, że nam nie wolno dopuścić do zaburzenia spokoju publicznego, który niezawodnie nastąpi, jeśliby niemieccy gimnastycy przeciągali ulicami Paryża wspólnie z dzielnymi francuskimi gimnastykami. Nigdy — powtarzam to — nigdy, nie zgodzą się na taki wspólny pochód, ani ludność, ani nasi gimnastycy. (Oklaski).

O uchwale zawiadomiono zaprzyjaźnione narodowości a nadto wysłano zaproszenia — także i do związku niemieckiego — aby zecheciano prywatnie uczestniczyć w zlocie.

Otóż cała ta historia zirytowała Niemców bardzo a „Deutsche Turn-Zeitung” pisze: „Po wywodach Sansboeufa na kongresie w Paryżu i po oklaskach, jakimi je uczestnicy przyjęli, będą niemieccy gimnastycy wiedzieli, co uczynić mają”.

— Wycieczka z Pragi do Paryża, o której wspominalismy w jednym z poprzednich numerów, odbędzie się nieodwołalnie w czasie od 22. lipca do 6. sierpnia. Następnie pobyt od 10—12 dni. Urządza ją czeski związek (Ceska Ustředni Jednota Velocipedistu, Praha, Vodnickova ul. 709/II.), zapraszając do współudziału polskie kluby. Zgłaszać można się do końca b. m. przy dołączeniu kwoty 100 kor. na koszt ogólny (reprezentacya, zamówienia, mechanik i t. p.); gdyby wydatki kwoty tej nie dosięgły, zostanie reszta zwróconą uczestnikom.

Wycieczka ta, ma już zapewnioną pomoc ze strony Allgem. Radf. Union w podróży przez Niemcy, a ze strony Union Vélocip. de France w podróży przez Francję.

Wydatki ponosi każdy uczestnik za siebie, mogąc się stosować do stanu swej kasy. Średnio mogą wynieść kosztą około 14 koron dziennie w czasie podróży, a 20—25 franków w czasie pobytu w Paryżu.

PIERWSZA CZESKA (1—3)

SPECYALNA FABRYKA PRZYBORÓW DO GIER JANA SYROVY

nauczyciela gimnastyki w Sokole trzebińskim — na Morawie.

Poleca kompletne przybory do gier:

Lawn-Tennis-Krikiet, Krokiet, Boccia i t. d. Piłki: tenisowe, piórkowe, do palestry i do kopania nogą; piłki uszate, dęte i pełne; rakiety do tenisa i volanta, pytki, przepaski na oczy do gier dziecięcych, palestry, tyczki, chorągiewki i t. d.

Ceny nader niskie. Za jakość się gwarantuje. Expedycja rychła i dokładna.

Cenniki pošyłam na żądanie franco.

Do wysełki niniejszego numeru dołącza się: a) dla każdego Wydziału Towarzystwa związkowego jeden egzemplarz „zbioru ustaw sokolich” i sprawozdania Wydziału Związku za rok 1899/900, i b) odpowiednią liczbę egzemplarzy tego sprawozdania dla delegatów na VIII. Zjazd w Tarnowie.

Treść: Ogłoszenie. — Program Zlotu II. i VIII. okręgu sokolego mającego się odbyć w Tarnowie. — Program Zlotu III. okręgu w Rzeszowie. — Program ćwiczeń na II. Zlot okręgu lwowskiego (V.). w Żółkwi. — VII. Sprawozdanie Wydziału Związku pol. gimn. Tow. sokolich przedłożone Zjazdowi deleg. zwołanemu do Tarnowa na dzień 3. czerwca 1900 r. — Gimnastyka w ogólności (Dr. Eugeniusz Piasecki: Pewność siebie i odwaga). — Sport (K. Hemerling i A. Wallek: Kolarski). — II. Zlot (V.) lwowskiego okręgu w Żółkwi w dniu 17. czerwca 1900 r.: (Wł. Janikowski) I. Ćwiczenia wolne. — Sprawy Związku pol. gimnast. Tow. sokolich w Austrii. — Kronika. — Inseraty.

Odpowiedzialny redaktor Antoni Durski.

Nakładem Związku polskich gimnast. Towarzystw sokolich.

Zł. Związkowej drukarni we Lwowie, ul. Łądnego 1. 4.